

Wio do Łęcznej!

Data dodania: 2007-08-30 00:00:00

Link: <https://mail.leczna.pl/aktualnosci/wio-do-lecznej>

Nie będzie słynnych końskich jarmarków w Piaskach. Inspekcja weterynaryjna ma zastrzeżenia do warunków panujących na targowisku. Z kolei miasto, które prowadzi targ, nie ma pieniędzy na modernizację placu. Z pomocą chce przyjść Łęczna, która chętnie przyjmie handlujących do siebie.

We wtorek - po raz kolejny - nie doszło do końskiego jarmarku, który od lat odbywa się w te dni. W środę natomiast do Piask przyjeżdżali handlarze bydłem i trzodą chlewną.

- Wstrzymaliśmy działalność targowiska ze względu na uchybienia. Dopóki nie zostaną one usunięte, targ nie może się odbywać - mówi Stanisław Zajac, powiatowy lekarz weterynarii w Świdniku.

Główne zastrzeżenia do miejsca, w którym spotykają się handlarze, to m.in. brak bieżącej wody i barier dezynfekcyjnych. Plac powinien być ogrodzony i utwardzony.

- Przymierzamy się do realizacji nowego placu targowego. A na razie, nie mamy pieniędzy, aby spełnić warunki, jakie stawiają służby weterynaryjne - wyjaśnia Ryszard Siczek, burmistrz Piask. - Na modernizację targowiska musielibyśmy wydać około 150-200 tys. zł, a nasz tygodniowy dochód z targu to około 300 zł. Za to opłacamy lekarza weterynarii. A zainwestować trzeba byłoby sporo: doprowadzić wodę, oświetlenie, utwardzić plac, nie mówiąc już o barierach dezynfekcyjnych.

Przejęciem handlujących w Piaskach jest zainteresowany Urząd Miasta w Łęcznej, który chce udostępnić plac targowy na Pasterniku.

- Dostaliśmy sygnał od jednego z mieszkańców naszej gminy, że targowisko w Piaskach jest zamknięte - mówi Teodor Kosiarski, burmistrz Łęcznej. - Pytał, czy nie przejęlibyśmy targów zwierząt. Przemysleliśmy tę sprawę i zapraszamy handlujących do siebie.

Plac targowy na Pasterniku jest zajęty jedynie w poniedziałek, w pozostałe dni tygodnia stoi pusty.

- Na pewno spełniamy większą część wymogów stawianych przez służby weterynaryjne. Mamy utwardzony teren, częściowo ogrodzony, jest bieżąca woda. Jeśli targowisko się przyjmie, postaramy się uzupełnić braki - zapewnia burmistrz Kosiarski.

Władze Łęcznej chcą, żeby handlujący przyjechali do miasta już w przyszłym tygodniu. Dlatego niebawem w okolicy Piask pojawią się plakaty z zaproszeniem na plac targowy w Łęcznej. Burmistrz Piask nie ma zastrzeżeń do przenosin jarmarku.

- Burmistrz Łęcznej już do mnie dzwonił. Jak Łęczna ma warunki, to niech organizuje targ - dodaje Ryszard Siczek.

Źródło: [Dziennik Wschodni, 30.08.2007 r.](#)